

Pomoc dla pogorzelnca z Wisły Małej

Data publikacji: 28.10.2017 17:30

12 października Wisła Mała, a także okoliczne miejscowości utonęły w kłębach dymu. Nie był to jednak wynik rozpoczęcia sezonu grzewczego, lecz groźnego pożaru, który trawił zakład wulkanizacyjny przy ulicy Bocianiej w Wiśle Małej (na granicy ze Strumieniem). Pomimo szybkiej interwencji straży pożarnej straty są olbrzymie.

□

- Zgodnie z informacjami, które posiadamy spłonęło prawie 2000 nowych opon. Są to olbrzymie straty – mówi Jan Kurczyk, organizator zbiórki, która ma na celu pomóc przedsiębiorcy z Wisły Małej – zgodnie z moją oceną straty mogą wynosić nawet 2 miliony złotych. Przyczyna pożaru na chwilę obecną nie jest znana, wiemy również, że może pojawić się problem z odszkodowaniem od firmy ubezpieczeniowej, w której był ubezpieczony Eugeniusz Walczak, właściciel spalonego zakładu.

– mój kolega aktualnie ma wiele problemów. Zmaga się z chorobą nowotworową, wkrótce czeka go kolejna operacja. Pożar, a w związku z nim olbrzymie straty z pewnością nie pomogą mu w drodze do odzyskania zdrowia – mówi Jan Kurczyk – w związku z tym apelujemy o pomoc. Pokażmy mu, że nie został sam, że znajdują się ludzie, którzy zechcą mu pomóc w tak trudnej sytuacji.

Środki na pomoc dla pogorzelnca można wpłacać na konto parafialne Wisły Małej, jego numer to: 74 8448 0004 0025 5152 2000 0101. W tytule przelewu należy wpisać "Dla pogorzelnca Eugeniusza Walczaka z Wisły Małej".

Zbiórka środków na pomoc dla właściciela spalonego zakładu wulkanizacyjnego odbywa się za pośrednictwem konta parafialnego, udostępnionego dzięki uprzejmości księdza z Wisły Małej – **Konto parafialne nie ma na celu umożliwienia nam nieodprowadzenia podatków** – tłumaczy Jan Kurczyk – **zwróciliśmy się do parafii, aby trzymała pieczę nad zbiórką, ponieważ dzięki temu ludzie zyskują większą pewność, że wszystkie pieniądze trafią do pogorzelnca, osoby która teraz tego wsparcia potrzebuje. Cała kwota zostanie przekazana Eugeniuszowi Walczakowi, który znalazł się w trudnej sytuacji życiowej i tej pomocy faktycznie potrzebuje.**

Zdjęcia dzięki uprzejmości portalu pless.pl

JŚ